**Protokół z posiedzenia**

**Komisji ds. modernizacji oczyszczalni ścieków w Krupskim Młynie**

**z 14 grudnia 2021 r.**

W dniu 14 grudnia 2021 r. (wtorek) o godzinie 16.15 w Urzędzie Gminy przy ul. Krasickiego 9 w Krupskim Młynie odbyła się Komisja ds. modernizacji oczyszczalni ścieków w Krupskim Młynie.

Obecni na posiedzeniu:

Adam Łuć

Jacek Kiszkis

Roman Kulawik

Adam Pielka

Danuta Pries – Sekretarz Gminy

Sebastian Hadryś

Rafał Tropper

Artur Konfederak

Jacek Kołczyk

Nieobecni:

Artur Dawydzik – Przewodniczący Rady Gminy

Andrzej Janus

Przewodniczący Komisji przywitał zgromadzonych. Następnie przedstawił porządek posiedzenia.

Porządek posiedzenia:

1. Badanie dokumentacji i uwarunkowań środowiskowych, związanych z planowaną modernizacją oczyszczalni;
2. konieczność opracowania stosownego raportu
3. kwestia zapadania się gruntu (ziemi) przy już istniejącej oczyszczalni (przy obiekcie BOS 200).
4. Sprawy bieżące.

**Ad. 1.**

**Badanie dokumentacji i uwarunkowań środowiskowych, związanych z planowaną modernizacją oczyszczalni.**

Sekretarz Gminy przypomniała o zapoznaniu się z informacją zamieszczoną w BIP-ie dotyczącą realizacji II etapu działań związanych z gospodarką wodno-ściekową na terenie Krupskiego Młyna.

Sekretarz poinformowała, że w grudniu 2021 roku zostanie ponownie ogłoszony przetarg na realizację zadania. Sekretarz poinformowała również, że z przyczyn formalnych poprzedni przetarg został unieważniony, ponieważ wykonawca przedłożył niepodpisane dokumenty.

Pan Tropper wyjaśnił, że nie było możliwości, aby wezwać wykonawcę do uzupełnienia dokumentów.

Następnie Radny Łuć zapytał o zakres uwarunkowań środowiskowych w kontekście modernizacji i rozbudowy oczyszczalni ścieków.

Pan Konfederak wyjaśnił, że uwarunkowania będą wynikały z decyzji środowiskowych, m.in. opinii Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Powiedział także, że zgodnie z programem funkcjonalno – użytkowym wykonawca ma zaprojektować i uzyskać pozwolenie na budowę.

Pan Konfederak wyjaśnił ponadto, że jednym z elementów uzyskania pozwolenia na budowę jest decyzja środowiskowa. Wykonawca składa wniosek o wydanie decyzji. Wniosek zawiera kartę informacyjną przedsięwzięcia w przedmiocie przebudowy oczyszczalni ścieków. Karta taka zawiera dokładne informacje o użytych technologiach, materiałach, oddziaływaniu na środowisko. Następnie decyzja jest konsultowana z RDOŚ w Katowicach, Wodami Polskimi w Opolu oraz Sanepidem Powiatowym w Bytomiu.

Pan Konfederak poinformował, że na podstawie uzgodnień z tymi instytucjami wydajemy decyzję środowiskową na przebudowę oczyszczalni ścieków.

Następnie głos zabrał pan Kołczyk. Poinformował, że zapoznał się z materiałami i informacją Urzędu Gminy związaną z budową oczyszczalni, jednak nie zauważył nigdzie wymagań odnośnie środowiska. Pan Kołczyk powiedział, że raport nie jest potrzebny, a jedynie ocena oddziaływania na środowisko. Pan Kołczyk powiedział również, że raport jest tworzony na podstawie oceny oddziaływania na środowisko, jeżeli wyniknie sytuacja, że taki raport jest potrzebny. Pan Kołczyk poinformował zgromadzonych, o swojej wizycie w urzędzie ochrony środowiska w Częstochowie. Przedstawił dokument, który chciał udostępnić zgromadzonym. Dotyczył on oceny oddziaływania na środowisko, który wydaje gmina w porozumieniu z mieszkańcami, którzy powinni brać czynny udział w ocenie.

Sekretarz wyjaśniła, że taką procedurę wykonuję się poprzez zawiadomienie mieszkańców.

Pan Kołczyk wyraził swój żal, że będąc sąsiadem oczyszczalni przez 10 lat nikt nie zwrócił się do niego o wydanie opinii.

Sekretarz wyjaśniła, że po to robiona jest ocena oddziaływania na środowisko. Sekretarz wyjaśniła, że z treści PFU, który wykonywał projektant na zlecenie gminy, wynika, że przedmiotem zadania jest modernizacja oczyszczalni ścieków, aby dostosować ją do możliwości przejęcia do 375 m3 na dobę ścieków z Ziętka i Krupskiego Młyna.

Pan Kołczyk poinformował, że z jego informacji wynika, że przepustowość będzie wynosiła ok 500 m3. Pan Kołczyk zapytał o zagospodarowanie ścieków z Ziętka i Potępy.

Sekretarz wyjaśniła, że zgodnie z założeniami ścieki będą zagospodarowane przez BOS 200.

Ponadto pan Kołczyk wspomniał, że wielokrotnie odbywały się spotkania, z których wynikało, że raport jest zrobiony i nie trzeba go wykonywać ponownie.

Pan Tropper ponownie przedstawił kolejność wykonywanych procedur. Wykonawca na podstawie programu funkcjonalno - użytkowego opracowuje szkic projektu. Z projektu budowlanego wychodzi zakres prac, który wpływa na wykonanie zadania. Na podstawie opinii z 3 instytucji, wykonawca dowie się czy istnieje konieczność sporządzenia raportu czy też nie.

Pan Kołczyk stał przy stanowisku, że ocenę oddziaływania na środowisko wydaje gmina z czym nie zgadzali się pracownicy urzędu gminy obecni na posiedzeniu komisji.

Pan Konfederak jeszcze raz poinformował, że każda przebudowa oczyszczalni wymaga przeprowadzenia procedury oceny oddziaływania na środowisko. Zakończeniem takiej procedury jest decyzja środowiskowa niekoniecznie z raportem.

Pan Konfederak wyjaśnił, że jest to inwestycja realizowana przez gminę, i decyzję środowiskową będzie wydawał na rzecz gminy Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach. Zwrócił uwagę, że kiedyś taką decyzję mogła wydać gmina.

Poinformował również, że taka informacja jest publikowana w BIP -ie oraz na tablicy ogłoszeń. Każdy obywatel, każdy mieszkaniec oraz organizacje ekologiczne mają 21 dni na zapoznanie się z dokumentacją i wniesienie swoich uwag.

Następnie radny Łuć zgłosił wniosek formalny o przygotowanie opinii prawnej w sprawie konieczności sporządzenia raportu odziaływania na środowisko przy realizacji zadania inwestycyjnego Ochrona dorzecza Małej Panwi poprzez rozbudowę i modernizację gospodarki wodno – ściekowej – etap II – realizacja projektu na terenie Gminy Krupski Młyn, w zakresie modernizacji oczyszczalni ścieków określonej w sporządzonym Programie funkcjonalno - użytkowym.

Pan Kołczyk zapytał, o sytuację, gdy opinia RDOŚ będzie negatywna. Czy jako inwestor gmina jest przygotowana na taką sytuację.

Pan Konfederak wyjaśnił, że nie ma pojęcia „opinia negatywna”, jest odmowa wszczęcia postępowania decyzji środowiskowej. Taka sytuacja jest możliwa tylko w dwóch sytuacjach, jeżeli inwestycja realizowana na danej działce nie jest zgodna z MPZP. Drugi przypadek, jeżeli istnieje lepsza technologia niż proponuje inwestor.

Pan Kołczyk dodał, że z jego wiedzy wynika, że odmowna decyzja może nastąpić wówczas, gdy inwestycja zagraża środowisku, np. niszczy glebę, powietrze.

Pan Konfederak wyjaśnił, że w takiej sytuacji trzy wcześniej wymienione instytucje wzywają inwestora do przedstawienia kompensacji środowiskowej. Pan Konfederak podkreślił, że każda inwestycja ma jakiś negatywny wpływ na środowisko. Celem inwestycji gminy jest poprawa jakości środowiska oraz zmniejszenie negatywnego oddziaływania na środowisko. Zastosowane mają być takie urządzenia, aby jakość ścieku była jak najlepsza.

Pan Łuć podkreślił, że głównym problemem jest kwestia odorów, które dokuczają mieszkańcom ulicy Tarnogórskiej, Gwarków i terenów w okolicy szkoły. Zwrócił uwagę, że raczej nie da się uniknąć takiego oddziaływania, ponieważ oczyszczalnia jest za blisko zabudowań.

Pan Konfederak podkreślił, że jednym z zapisów PFU jest eliminacja uciążliwości zapachowej na poszczególnych urządzeniach wyposażenia całej oczyszczalni ścieków, a także hermetyzacja istniejącego budynku głównego BOS 200.

Radny Łuć zwrócił także uwagę na kwestie zapadania się gruntu ziemi przy już istniejącej oczyszczalni.

Pan Hadryś, wyjaśnił, że nie jest to zapadanie się oczyszczalni, a zmiana ukształtowania terenu podczas prac, które były wykonywane przy ostatniej modernizacji.

Pan Kołczyk powiedział, że to jest nieprawda.

Pan Hadryś wyjaśnił, że jeżeli teren miałby opadać, to razem z przepompownią, a to jest niemożliwe.

Pan Kołczyk argumentował swoje stanowisko posiadaniem zdjęć, będących dowodem na to, że kiedyś teren był równy.

Pan Hadryś stał przy stanowisku, że teren się nie zapada.

Pan Kołczyk powiedział, że Wójt obiecał przeprowadzenie badań geologicznych w tym temacie. Zapytał dlaczego nie można wykonać takich badań. Dlaczego nie można zrobić odwiertu i sprawdzić.

Pan Hadryś odpowiedział, że można i najprawdopodobniej będzie taka kontrola przeprowadzona podczas planowanej przebudowy. Podkreślił, że teren ten jest objęty szczególnym monitoringiem.

Pan Kołczyk powiedział, że gmina „obsypuje teren gruzem i świństwami” w celu podparcia budynku. Podkreślił, że ma na to również dowody w formie zdjęć.

Pan Hadryś podsumowując powiedział, że ziemia, która jest wysypywana to osobny temat i nie ma wpływu na budynek. Poinformował, że w 2007 była robiona ekspertyza budynku przez rzeczoznawcę pana Grabowskiego, przed remontem BOS - a, który miał się odbyć w 2013 roku, żeby poprawić stan budynku.

Podkreślił, że powodem pękania budynku była źle wykonana więźba dachowa oraz brak wieńca, który był momentami przerwany, dlatego budynek się ”rozchodził”.

Następnie pan Łuć zgłosił 2 rozbieżne opinie dotyczące istniejącego, bądź tez nieistniejącego źródła wody, w miejscu lokalizacji oczyszczalni, które podmywa teren.

Podkreślił, że jeżeli pieniądze mają być lokowane w przebudowę oczyszczalni, musimy mieć pewność, że nie ma tam cieku wodnego, który ma wpływ na lokowane nieruchomości.

Pani Sekretarz wyjaśniła, że pan Hadryś musi na bieżąco robić przeglądy budynków i obiektów pod względem m.in.: eksploatacji.

Pan Hadryś wyjaśnił, że przeglądy co roku przeprowadza inspektor. Po roku od remontu faktycznie pojawiły się standardowe rysy budowlane. Zostały założone plomby. Podczas kolejnej inspekcji okazało się, że wszystko jest w porządku.

Radny Łuć zapytał, czy istnieje w takim razie możliwość wykonania odwiertów zgodnie z planem budowlanym i czy będzie to uwzględnione w cenie zaproponowanej przez inwestora, który wygra przetarg „zaprojektuj i wykonaj”.

Pan Konfederak odpowiedział, że jest to obligatoryjne, ponieważ jest to jeden z elementów projektu budowlanego.

Radny Kiszkis zapytał o sytuację, gdy odwierty geotechniczne wskażą coś niepokojącego.

Pan Konfederak wyjaśnił, że należy odpowiednio dobrać technologie. Projektanci posiadają odpowiedzialność cywilno – prawną oraz ubezpieczenia.

Pani Sekretarz wyjaśniła, że najważniejsze są przeglądy, które muszą być na wszelkich obiektach. Żeby technologia była dobrze wykonana, urządzenia są wymieniane, naprawiane, przeglądane.

Radny Łuć poinformował o niepokoju mieszkańców naszej gminy tematem rozbudowy i modernizacji istniejącej oczyszczalni ścieków. Chciałby, żeby ta inwestycja była tak przeprowadzona, aby nie było odorów z oczyszczalni ścieków, co stanowi główny problem dla mieszkańców.

Pan Hadryś poinformował, że w przygotowanym PFU można zauważyć, że gmina dołożyła wszelkich starań, aby zhermetyzować cały proces, oczyszczać ścieki, oraz zminimalizować uciążliwości zapachowe, na co jest kładziony ogromny nacisk.

Pan Hadryś wyjaśnił, że przy ostatniej modernizacji zostało wymienione całe napowietrzanie a technologie sprowadzono do najwyższego poziomu. Podkreślił, że niestety nie da się wszystkiego całkowicie wyeliminować, a efekt końcowy w porównaniu z tym co było jest zdecydowanie lepszy.

Pan Kołczyk przyznał rację. Pan Kołczyk zarzucił, że podczas budowania oczyszczalni BOS 200 nie były prowadzone żadne rozmowy.

Sekretarz wyjaśniła, ze niestety ze względu na ograniczenia finansowe, ok 10 lat temu przy ostatniej modernizacji oczyszczalni, zadanie zostało ograniczone o urządzenia specjalne – biofiltry, ze względu na finanse. „Jako Urząd byliśmy tego świadomi, że nie wykonujemy pełnego zakresu” – podkreśliła pani Sekretarz.

Pan Kołczyk wspomniał, że Urząd powinien mieć alternatywę w sytuacji, gdy otrzymamy negatywną opinie ze strony ochrony środowiska.

Pan Tropper wyjaśnił, że staramy się, żeby zadanie było wykonane zgodnie z przepisami. Nie wyrzucimy z zadania ani jednego elementu, który miałby pomóc w tym, żeby oczyszczalnia była prawidłowo eksploatowana.

Pan Tropper zwrócił także uwagę, że posiadamy środki na prawidłowe wykonanie zadania i nie odstąpimy od żadnych zapisów.

Radny Łuć na koniec zapytał kiedy będzie ogłoszony przetarg.

Pani Sekretarz odpowiedziała, że w grudniu chcielibyśmy ogłosić przetarg.

Pan Kołczyk powiedział, że grudzień jest złym terminem na przetargi.

Pan Tropper odpowiedział, że grudzień jest terminem tak samo dobrym jak każdy inny. Kontynuując poinformował, że przedsiębiorcy są bardzo dobrze obeznani w tendencjach na rynku i dobrze dbają o swoje interesy. Przetarg będzie ogłoszony w grudniu przed świętami, gdzie ze względu na święta, będzie uwzględnianych 14 dni pracujących, a nie 14 dni kalendarzowych. Wyjaśniał, że firma składa ofertę w formie elektronicznej i gmina ocenia ofertę.

Radny Łuć zapytał o termin otwarcia ofert.

Pan Tropper odpowiedział, że planowany termin to 15 stycznia 2022 roku. Następnie odbywa się badanie oferty przez Komisję Przetargową, albo osoby powołane przez Wójta, czego nie jesteśmy w stanie określić czasowo. Jest to badanie formalne. Jeżeli firma czuje się skrzywdzona, wtedy zgłasza informację do Wójta, (ponieważ w rozumieniu ustawy Wójt jest osobą zamawiającą) że są naruszone przepisy i wzywa go do działania zgodnego z przepisami. Jeżeli firma czuje się nieusatysfakcjonowana, odwołuje się do Krajowej Izby Odwoławczej.

Następnie Przewodniczący Komisji, Pan Łuć zapytał, czy są jeszcze jakieś uwagi.

Radny Łuć zapytał o możliwość przeprowadzenia badań w kwestii zapadania się gruntu w okolicy oczyszczalni. Zapytał zgromadzonych o propozycje.

Pan Hadryś odpowiedział, że jego zdaniem nie ma sensu w tej chwili wydawać pieniędzy na badania, ponieważ nic nie wykażą. Badania będą robione w trakcie realizacji zadania, bo do pozwolenia budowę takie badania są wymagane. Zdaniem Pana Hadrysia nic złego się nie dzieje.

Radny Łuć zapytał, czy będą zapoznani z wynikami badań.

Pan Tropper wyjaśnił, że cała dokumentacja, jest informacja publiczną.

Pan Kołczyk stał przy stanowisku istniejącej szczeliny w BOS 200. Wspomniał, że nikt nie chciał mieszkańcom obserwującym BOS uwierzyć w istniejące pęknięcie, do którego można było włożyć całą rękę.

Zapytał co się stanie, gdy BOS 200 zostanie napełniony ściekami.

Pan Hadryś, poinformował, że po ekspertyzie, robionej przez rzeczoznawcę wykonany został wieniec. Rzeczoznawca budowlany, sądowy, wydał opinię i stwierdził, że fundamenty są nienaruszone. Na podstawie opinii był zrobiony projekt. Założenie klamry wynikało z projektu.

Pan Kołczyk uważa, że klamry zostały założone w celu złapania budynku, który się rozpada.

Pan Hadryś wyjaśnił, że problem wynikał nie z fundamentów, ale źle wykonanej więźby dachowej i wieńca, którego w połowie nie było. Budynek był źle wykonany.

Pan Kołczyk poinformował zgromadzonych, ze będzie badał sprawę, będzie robił zdjęcia i wtedy wróci do rozmów. Jeszcze raz podkreślił, że jego zdaniem budynek się zapada.

Pan Przewodniczący na tym zamknął dyskusję.

Ad. 2.

**Sprawy bieżące.**

Przewodniczący Komisji poinformował, że następne posiedzenie zostanie zwołane, kiedy pojawi się nowy temat.

Posiedzenie komisji zakończyło się o godzinie 17.15

prot. M. Zientek